

Anna Boguszewska

## ILUSTRACJA KSIĄŻKOWA W TWÓRCZOŚCI DLA DZIECI JANINY PORAZIŃSKIEJ

### WPROWADZENIE

Zarówno w dwudziestoleciu międzywojennym, jak i przez długi czas po drugiej wojnie światowej twórczość dla dzieci Janiny Porazińskiej kształtowała poznawczo i estetycznie uczniów klas młodszych w Polsce.

Janina Porazińska to poetka urodzona w 1888 r. w Lublinie. Studiowała na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym krakowskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Debiutowała w 1903 r. na łamach czasopisma „Wędrowiec”. Jej wielką zasługą było tworzenie czasopism dla dzieci, między innymi „Przyjaciela Dzieci”, „Promyka” i „Promyczka”, a u progu niepodległej Polski „Płomyka”. W latach 1927–1939 była redaktorką cieszących się popularnością, nie tylko wśród dzieci, czasopism: „Płomyczek”, „Słonko” oraz „Poranek”. Piastowała także stanowisko urzędniczki w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (1922–1925).

W okresie międzywojennym Janina Porazińska napisała między innymi następujące utwory dla dzieci i młodzieży: *W spalonym dworze. Opowiadanie z 1920 roku* (1923), *Kichuś majstra Lepigliny* (1924), *W Wojtusiowej izbie, Moja wółka, Pastereczka* (1925), *Kopciuszek* (1929), *Dziewięć płaczek-nieboraczek* (1930), *Wesoła gromada, Jaś i Kasia* (1933), *Maciuś Skowronek* (1937), *Baśń o siedmiu krukach* (1938).

W czasie okupacji działała z narażeniem życia, krzewiąc oświatę i kulturę polską.

Jej powojenna twórczość jest równie bogata. W tym okresie największą popularnością cieszyły się utwory: *Za górami... za lasami...* (1952), *Zuchwały strzyżyk*, *Polskie bajki ludowe o zwierzętach*, *Agata nogą zamiata*, *Za trzydziwiątą*

*rzeką, Trzy gadułki, Psotki i śmieszki* (1955), *Kto mi dał skrzydła* (1957), *Tajemnicze butki* (1958), *Niebieska dziewczyna, Dwie Dorotki, Starodziej* (1962), *Pamiętnik Czarnego Noska* (1964), *Moja książeczka* (1967), *Nad wiślaną wodą* (1971).

Dużą rolę w twórczości Janiny Porazińskiej, zwłaszcza poetyckiej i baśniowej, odegrał folklor. Pisarka i poetka znała i kochała folklor polski, czerpała z polskich pieśni, gadek i podań ludowych, wykorzystywała ich tkankę we własnej twórczości dla młodych odbiorców. Opowieści baśniowe, legendy stanowiły dla niej źródło inspiracji literackiej. Nawiązywała do poetyki zapoczątkowanej przez Marię Konopnicką i Zofię Rogoszownę. Tematykę utworów adresowanych dla najmłodszych stanowiło codzienne życie dzieci i ich najbliższe środowisko, ożywiony świat przedmiotów i zabawek. Poetka z afirmacją odnosiła się do przyrody i życia. Posługiwała się konwencją realistyczną i fantastyczną. Marzenia i zabawy oraz problemy i wartości moralne, szczególnie dobro i sprawiedliwość, klarowność postaw bohaterów, bardzo często stanowiły centrum zainteresowań autorki, która kreowała świat przystający do dziecięcej wyobraźni, potrzeb i możliwości.

Twórczość pisarki była wiele razy nagradzana, przyznano jej między innymi nagrody: Związku Literatów Polskich (1950), Prezesa Rady Ministrów (1953), Nagrodę Literacką m.st. Warszawy (1957) oraz Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1966). Wielką radość sprawiło autorce nadanie jej przez dzieci Orderu Uśmiechu (1969).

Janina Porazińska zmarła w Warszawie w 1971 roku.

Pisarka ta jest autorką utworów, które uzyskały miano lektur szkolnych, a więc wydań książkowych o największym zasięgu, a przez to najsilniej oddziałujących w wymiarze kulturowym. Przypomnijmy je ze względu na ich wartości oraz pamięć zarówno o autorce, jak i o wieloletnim, dobrym doświadczeniu wykorzystywania jej utworów w procesie dydaktycznym i wychowawczym w klasach elementarnych. Skupimy się na wybranym elemencie, jakim jest ilustracja książkowa – na medium czytelnym i sugestywnym, nieobojętnym dziecku. Powszechnie wiadomo o istotnym znaczeniu obrazu, w tym także grafiki książkowej, w estetycznym, umysłowym i moralnym wychowaniu młodych ludzi.

## ILUSTRACJA I PIĘKNO WYDANEJ KSIĄŻKI

O pięknie książki wypowiedano się wielokrotnie, polski kanon ustalił się w okresie międzywojennym. Jednym z jego wyznaczników są ilustracje,

szczególnie ważne w książce dla dzieci. Jak podkreśla Janina Wiercińska, wytrawna badaczka formy książki, „Ilustracja powinna w książce grać rolę akompaniamentu gestem i ozdobą, być może także winna przydawać jej coś z poezji wizualnej”<sup>1</sup>.

Okres powojenny pod względem opracowywania formy książki i ilustracji dla dzieci czerpał bezpośrednio z doświadczeń formalnych z lat międzywojennych. Wówczas najpopularniejszą formą ilustracji książkowej była tak zwana ilustracja kreskowa. Opierała się ona na przedstawieniach rysunkowych wykonywanych najczęściej za pomocą techniki z użyciem tuszu. Głównym środkiem ekspresji tej formy jest kreska z jej kształtem, fakturą i różnicami temperaturowymi, bez opracowania walorowego, często silnie kontrastująca z jasną barwą papieru. Dla urozmaicenia formy spotykany jest zabieg zastępowania czerni rysunku innym kolorem. Wówczas podstawowy środek ekspresji stanowi dekoracyjne i konturowe działanie kreski. Ilustrację kreskową wzbogaca niekiedy plama barwna, stosowana jako płaska apla koloru wypełniającego kontur lub luźno narzucona na całość albo fragment kompozycji. Kolor używany jest także do wyróżnienia kroju pisma tytułu. Ilustracja rysunkowa i winieta stanowią przerwany w druku, z którym zgodnie korespondują. Zauważalna jest duża dbałość o elementarne zasady typograficzne, przejawiająca się w operowaniu światłem w kolumnie druku oraz przejrzystością marginesów.

W dziedzinie ilustracji książkowej w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku debiutowali artyści, których praca twórcza miała przełomowe znaczenie w formowaniu się polskiej ilustracji jako samodzielnej dyscypliny plastycznej. Jej wyjątkowość przyciągnęła najwybitniejsze osobowości twórcze. Był to czas określany złotą dekadą polskiej grafiki książkowej, w którym ukształtowała się tzw. polska szkoła ilustracji.

Polska grafika książkowa wprowadziła nową siłę wypowiedzi, która była efektem skojarzenia ze sobą dwóch dziedzin: sztuki ilustracji i grafiki plakatowej. Czynnikiem, który zdecydował o poziomie i oryginalności polskiej ilustracji czasu powojennego, jest przede wszystkim twórcze korzystanie z tradycji, przy jednoczesnej otwartości na nowe kierunki w sztuce. Traktowanie koloru w zestawieniach barwnych zostało zaczerpnięte z bogatego dziedzictwa polskiego koloryzmu, malarstwa pejzażowego i rodzajowego, nadrealizmu, popartu, a także postsecesji. Wprowadzanie walorów rodzimej i obcej sztuki

<sup>1</sup> J. Wiercińska, *Sztuka i książka*, Warszawa 1986, s. 52.

ludowej, budujące niepowtarzalność nastroju, to kolejny istotny element polskiej sztuki ilustracji – tak świetnie korespondujący właśnie ze specyficzną twórczością Janiny Porazińskiej.

W latach powojennych dynamicznie rozwijające się ilustratorstwo charakteryzowało się wysoką jakością artystyczną dzięki profesjonalnym artystom o dużym potencjale twórczym oraz ich sprawności warsztatowej w zakresie rysunku i malarstwa. Wprowadzano typowe cechy języka plakatu: skrót myślowy wyrażany znakiem plastycznym, oszczędność i aluzyjność wypowiedzi, znaczenie barwy oraz kroju litery. Należy zaznaczyć, że często niski poziom druku i gorsza jakość papieru obniżały faktyczną wartość formalną ilustracji<sup>2</sup>.

W latach dziewięćdziesiątych i po roku 2000 dwie trzecie repertuaru wydawniczego stanowiły książki dla dzieci. W tym czasie wzrosła znacząco liczba przekazów multimedialnych konkurujących z książką<sup>3</sup>. Nie zanikła jednak potrzeba i konieczność korzystania z książki, jedynie jej forma podlega zmianom. Bywa, że fizyczne walory książki stają się drugorzędne. Troska o jej piękno zewnętrzne została zredukowana z powodu szybkiej i taniej produkcji, niewykorzystującej faktycznych możliwości artystycznych i technicznych. Zmienność rynku wydawniczego oraz względy opłacalności mogą stanowić przeszkodę w dbaniu o walory estetyczne książki. Pojawiają się liczne wydania masowe, mieszczące się w kategorii kiczu. Powszechność tego typu książek oddziałuje na postawę estetyczną, formując niewymagającą odbiorcę, przyzwyczajonego do stałej, jednolitej wypowiedzi plastycznej o niskiej wartości artystycznej.

Ważną opinię o rzeczywistości ilustratorskiej z perspektywy wielu lat własnych doświadczeń artystycznych i obserwacji pracy kolegów ilustratorów wyraziła artystka ilustratorka Maria Mackiewicz-Adamus:

U nas byli genialni ludzie, Szancer, Siemaszkowa, Wilkoń, Stanny, Butenko to nadzwyczajni ludzie, nigdzie na świecie takich nie było. To, co teraz się robi, co się dzisiaj dzieje z napływem amerykańskiej ilustracji, to jest dla mnie nie do przyjęcia. Żeby tak zatracić to, co było **w polskiej książce dla dzieci** i czasopiśmie dla dzieci, które były czymś zupełnie nowym, które były plastyczną uczciwością. To zostało zaprzepaszczone<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Zob. A. Boguszevska, *Ilustracje i ilustratorzy lektur dla uczniów w młodszym wieku szkolnym w Polsce w latach 1944–1989*, Lublin 2013, s. 62 i nn.

<sup>3</sup> M. Wadera, *Współczesny rynek książki*, [w:] *Książka dla dziecka, wczoraj, dziś, jutro*, t. 2, red. K. Heska-Kwaśniewicz, I. Socha, Katowice 1998, s. 70 i nn.

<sup>4</sup> Wywiad z Marią Mackiewicz-Adamus z dn. 23 listopada 2002 r., Warszawa.

Już pod koniec lat dwudziestych XX wieku historyk sztuki i pedagog Wacław Husarski podobnie odniósł się do estetyki strony graficznej wydawnictw dla dzieci. Pisał on:

jeśli chodzi o obrazki dla dzieci poczynano sobie w sposób nieszlachetny. Uważając małego odbiorcę za „nie znającego się”, podstawiano mu z fałszywym uśmiechem wyraźnej wyższości najgorszą tandetę, wykonaną najtańszymi i najordynarniejszymi sposobami technicznymi [...]. Obowiązującym walorem były tylko jaskrawość kolorów i wyrazistość dosłownego przedstawienia przedmiotów. W żadnej dziedzinie sztuki naturalizm nie utrzymał się tak długo i nie przybrał kształtów równie odstrasających [...]. Potworność barw, nieudolność formy, ordynarność techniki wykonania<sup>5</sup>.

Czyżby historia zatoczyła koło?

#### SZATA ILUSTRACYJNA TWÓRCZOŚCI LITERACKIEJ DLA DZIECI JANINY PORAZIŃSKIEJ

Najwcześniejsze realizacje ilustratorskie utworów literackich Janiny Porazińskiej należą do wybitnych polskich artystów działających w okresie międzywojennym, wśród których znajdują się: Stanisław Bobiński (*Moja Wółka, W Wojtusiowej izbie*), Zofia Stryjeńska (*Jaś i Kasia*) i Mikołaj Wisznicki (*Dzieci-więć płaczek-nieboraczek*). Przed drugą wojną światową do grona artystów ilustrujących utwory Porazińskiej zaliczali się również Michał Bylina i Antoni Gawiński. Ich twórczość dla dzieci należałoby zbadać dogłębnie, przeanalizować i docenić jako cenne dziedzictwo kulturowe kształtujące i wychowujące obrazem ówczesne pokolenie Polaków<sup>6</sup>.

W bliższych współczesności czasach utwory literackie Porazińskiej miały stałe miejsce w procesie dydaktycznym. Już w *Antologii polskiej literatury dziecięcej*, opracowanej przez Irenę Skowronkównę, z 1946 roku polecane były dla uczniów klas początkowych następujące tytuły: *Maciusz w dzieży, Koziołeczek, Tańcowata ta Dorotka, ta malusia, Stoi strach na wróble, O kusym kogutku*<sup>7</sup>. W 1956 roku utwory Porazińskiej pierwszy raz pojawiły się w programie szkolnym jako lektury szkolne; dla klasy pierwszej – *Agata nogą zamiatą*, dla

<sup>5</sup> W. Husarski, *Książka obrazkowa dla dziecka*, „Świat Książki” 1928, nr 1–3, s. 12.

<sup>6</sup> Zob. A. Boguszewska, *Projekty graficzne pozapodręcznikowego wyboru książek zalecanych do edukacji elementarnej w Polsce w latach 1918–1945*, Lublin 2013, s. 60, 80.

<sup>7</sup> *Antologia polskiej literatury dziecięcej*, oprac. I. Skowronkówna, Warszawa 1946.

klasy drugiej – *W Wojtusiowej izbie* oraz *Zuchwały strzyżyk*. W klasie czwartej, która wówczas wchodziła w zakres nauczania początkowego, proponowano jako obowiązkową lekturę utwór *Kacperek*. W 1959 roku wprowadzono do wykazu lektur kolejne dzieło Porazińskiej – *Tajemnicze butki*.

Ilustracja 1. Okładka książki *Tajemnicze butki*, projekt Bogdan Zieleniec



Źródło: Janina Porazińska, *Tajemnicze butki*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1958.

Należy podkreślić, że wszystkie te publikacje stanowią pokaźny zestaw utworów jednego autora dopuszczonych do powszechnego, szkolnego opracowania. Tym samym Janina Porazińska, obok Marii Konopnickiej i Ewy Szelburg-Zarembiny, stała się najbardziej znaną uczniom klas początkowych poetką.

Popularna lektura *Agata nogą zamiata* wydana została w 1956 roku w znakomitej aranżacji Bogdana Zielenca. To broszurowe wydanie było wznawiane z racji statusu obowiązkowej lektury przez kilka kolejnych lat w bardzo wysokich nakładach (300 tys. egzemplarzy). Miało ono szansę na długo zostać w pamięci dziecka, gdyż operowało jego preferencją kolorystyczną, czystymi barwami zestawianymi kontrastowo oraz pogrubionym, żywym konturem rysowanym dynamicznie płynną linią za pomocą pędzla zanurzonego w tuszu. Malarskie traktowanie plamy, zestawiane z graficznymi

płaszczyznami różnicowanymi fakturowo, oraz walorowe rozwiązania monochromatyczne wykorzystujące fakturę i rytm druku jako kontrast z płynnymi, lekkimi i dynamicznymi plamami w rozkładówkach stanowią o wartościach formalnych koncepcji. Grafika tej książeczki prezentuje wysoki poziom estetyki. Jej projekt był tak obmyślony, aby niedoskonałości poligraficzne go nie zniweczyły.

Żywoćne okazały się ilustracje zaprojektowane przez Olgę Siemaszko do lektury *W Wojtusiowej izbie*. Ujmujące są pomysły kompozycyjne ilustratorki na wczesnym etapie jej twórczości w zakresie ilustracji, kiedy powstała omawiana realizacja. Potencjał ten jest doskonale czytelny. Autorka w interesujący sposób nawiązała do detalu zaczerpniętego ze stylistyki polskiej sztuki ludowej, formując plastyczną wypowiedź równoległą z tekstem. Staranne wydanie pod względem typograficznym i intrologatorskim zapewniało dzieciom wysokiej klasy lekcję estetyki.

*Tajemnicze butki* wydane po raz pierwszy w 1958 roku zyskały piękną, malarską oprawę Bogdana Zielenca wraz z całościowym założeniem wydawniczym: wyklejką, stroną tytułową, twardą oprawą intrologatorską, barwną, nieco zbyt dosłowną w przedstawieniu tematu, ale z czytelną kompozycją literniczą okładką. Charakterystyczne dla tego wydania jest zastosowanie różnobarwnego papieru (bładoniebieskiego, żółtego i białego) do wydruku kolejnych, ilustrowanych rozdziałów oraz różowej wyklejki. Zabieg ten stanowi ciekawe rozwiązanie zarówno jako tło czarnego druku, jak i podobrazie malarskich ilustracji wykonanych akwarelą, wzbogacone dynamiczną linią. Pastelowy układ kolorystyczny wprowadza pogodny nastrój miły dziecku. Pierwsze litery rozdziałów wyodrębniono krojem i wielkością czcionki oraz kontrastowo zestawioną czerwienią i czernią druku. Zastosowano również dynamiczne, pasowe motywy dekoracyjne z rytmem przybliżonym, wtopione w kolumnę druku, stanowiące oryginalne uzupełnienie zdobnicze. Opisana realizacja stwarzała możliwość autentycznego spotkania ze sztuką dzięki opublikowanym ilustracjom książkowym.

Bogdan Zieleniec jest również autorem interesującej oprawy ilustracyjnej lektury *Szewczyk Dratewka*, wydanej w tej aranżacji w 1973 roku, jedynej spośród popularnych lektur Janiny Porazińskiej, która „dotrwała” w swej żywotności do współczesnego przedszkola i szkoły i nadal budzi w nich zainteresowanie. Późniejsze, równie interesujące pod względem plastycznym, opracowania ilustratorskie wykonali Anna Styło-Ginter oraz Michał Grajniec. Dzięki nim najmłodsi czytelnicy otrzymali dostosowane do swoich potrzeb

percepcyjnych pełne koloru i dynamicznych form, bogate w zakresie tworzywa malarskiego ilustracje, z którymi wydania wznawiane były kilkakrotnie.

Ilustracja 2. Okładka książki *Szewczyk Dratewka*, projekt Michał Grejniec



Źródło: Janina Porazińska, *Szewczyk Dratewka*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1986.

W 1954 roku Zofia Fijałkowska opracowała szatę graficzną do opowiadania Porazińskiej *Kacperek*, w typowym dla autorki barwnym i nieco wyidealizowanym realizmie. Wielość zarysowanych obrazów, ich narracyjność, bogactwo szczegółów i humor wzbogacają tekst mimo surowej poligraficznej obróbki koloru. Za pomocą urozmaiconego układu strof z szerokim marginesem, światła w układzie wiersza oraz zastosowania dużego stopnia pisma zadbano o czytelność druku.

W 1969 roku *Kacperek* ukazał się w nowej, znakomitej szacie graficznej Bożeny Tuchanowskiej. Charakterystyczne dla tej ilustratorki są ornamentyka oraz kolorystyczne inklinacje, zmierzające w stronę subtelności i różnorodności. Bożena Tuchanowska zawsze pamiętała o możliwościach percepcyjnych i potrzebach poznawczych młodego adresata ilustracji. Traktowała dość syntetycznie formę, wprowadzała jednocześnie wiele detali, uszczegółowień, zgodnie z preferencjami i możliwościami rozwojowymi odbiorcy.



Wybitny artysta ilustrator Zbigniew Rychlicki zilustrował wydaną w 1955 roku lekturę *Psotki i śmieszki*. Ta dynamiczna w kompozycji, malarska realizacja stanowi dobrą szkołę estetyki, przystępną dziecku, a jednocześnie autor nie zrezygnował w niej z najistotniejszych środków wyrazowych w obrębie barwy i kompozycji. Kontrasty barw i dekoracyjnych układów linearnych, głębokie tony mocno nasyconych plam mogą zachwycać świeżością młodego widza, mimo to ilustracje te nie były wznawiane. Odmierna szata graficzna, pojawiająca się w kolejnych wydaniach, została wykonana również przez Rychlickiego już w 1956 roku, w konwencji graficznej (w roku 1981 wydanie 12). Rozsmakowana w dekoracji graficznej operuje równie śmiałym, zręcznym rysunkiem. Dominuje w niej kreska konturowa, dekoracyjna oraz zaznaczająca różnice faktur. W monochromatycznych przedstawieniach występuje bogactwo szarości, dynamiczne w kontrastach, w pozostałych kolor jest tylko sztafżem płaskich plam w graficznych całościowych ujęciach (ilustracji kreskowych z aplami barwnymi). Kolorystyka, zwyczajem lat pięćdziesiątych XX wieku, mieści się w wąskim zakresie, w tonach zieleni i żółci. W obu wydaniach artysta wykorzystał formę wycinanki i inne zdobnicze detale ze sztuki ludowej dla oddania klimatu życia polskiej wsi. Lektura była wznawiana w niezmienionej postaci, w kilku wydaniach zróżnicowano kolorystycznie okładkę, nie zmieniając jednak projektu.

Ilustracje 3 i 4. Okładki do lektury *Psotki i śmieszki*, projekt Zbigniew Rychlicki



Źródło: Janina Porazińska, *Psotki i śmieszki*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1955 i kolejne wydania.

Do opowiadań *Zuchwały strzyżyk* polecanych jako lektura do klasy pierwszej okładkę i ilustracje wykonał Jerzy Karolak, znany dzieciom z wydań *Elementarza* opracowanego przez Mariana Falskiego. Liczne barwne, realistyczne i ściśle dopasowane do opisywanej sytuacji ilustracje uzupełniały plastyczne wyobrażenia wizerunkami bohaterów.

Opowiadanie *Kichuś majstra Lepigliny* znane jest w kilku interesujących aranżacjach. Michał Bylina oraz Maria Orłowska, doskonali rysownicy i malarze, zaproponowali najwcześniejsze oprawy graficzne tego tytułu książki. Swoboda wypowiedzi rysunkowej i malarskiej przy jednoczesnej adekwatności do tekstu literackiego to główne cechy ilustracji wymienionych autorów do tego tytułu.

Inną stylistyką posłużył się Adam Kilian. Wprowadził on do obrazowanej treści literackiej doskonałe artystyczne fotogramy Edwarda Hartwiga, uzupełniane autorskim rysunkiem. Kompilacja ilustracji i fotografii, czerni sylwet i bogactwa walorów oraz faktur, wykorzystanie pejzażu Krakowa, a także rysunku postaci mających charakter lalek teatralnych, stosowanie układów kulisowych – to wszystko buduje niekonwencjonalny obraz. Twarda oprawa, wklejka, strona tytułowa, frontispis dopełniają wizerunek pięknej książki. Konwencja ilustracji A. Kiliana jest inspirowana stylistyką sztuki ludowej. Artysta podkreśla: „Wartością niezwykłą sztuki ludowej jest dla mnie poczucie humoru”<sup>8</sup>. Utrzymuje on niezmiennie pogodny nastrój przedstawień, eksponuje humor sytuacyjny i humor postaci. Kilian aranżuje kompozycje stron śmiałymi, lapidarnymi i jednocześnie lekkimi pociągnięciami pędzla, tworząc tuszowe, miękkie kreski układające formy, stanowiące całość wyrazu artystycznego, tak skąpego i wystarczająco bogatego zarazem. Artysta w sposób inspirujący wykorzystał fakturę splekanej kafli ceramicznej, zastosował tę strukturę w aranżacji wklejki i kilku ilustracji.

Książki *Za górami... za lasami...*, *Pan Twardowski w Czupidłowie* zostały zilustrowane przez Jana Marcina Szancera w typowej dla niego, w pełni już ukształtowanej stylistyce. Układowi drukarskiemu towarzyszą kreskowe, drobne formy rysunkowe przerywające ciąg tekstu. Słaba jakość poligraficzna wydań uszczupla ilustratorski efekt. Twarda oprawa z płóciennym grzbietem, wyklejki, frontispis i odrębna strona tytułowa dopełniają założenie ilustratora.

Kilka utworów Porazińskiej zilustrował Ludwik Maciąg. Artysta specjalizujący się w malarstwie batalistycznym, figuralnym przełożył kunszt warsztatowy

<sup>8</sup> *Szopkowe inspiracje. Rozmowa z Adamem Kilianem* (rozmawiała Agnieszka Koecher-Hensel), „Teatr Lalek” 1987, nr 4, s. 13.

na formę użytkową w ilustracjach książkowych. Operuje on nasyconą materią malarską, śmiałymi kontrastami faktur i barw w syntetycznych przedstawieniach realistycznych. Wśród jego realizacji wydawniczych znalazł się tytuł *Za trzydziwartą rzeką* oraz pięknie wydany *Kopciuszek*. Artysta przyciąga uwagę widza świetną materią malarską licznych całostronicowych obrazów. Wydanie jest starannie opracowane pod względem typograficznym i introligatorskim.

W pełni zasługujące na wyróżnienie młodsze pokolenie ilustratorów również wniosło do utworów Porazińskiej interesujące realizacje. Należą do niego Aleksandra Michalska-Szwagierczak (*Za górami... za lasami...*) oraz Elżbieta Krygowska-Butlewska (*W Wojtusiowej izbie*).

Ilustracja 5. Okładka *Za górami... za lasami...*, projekt Aleksandra Michalska-Szwagierczak



Źródło: Janina Porazińska, *Za górami... za lasami...*, Zielona Sowa, Kraków 2007.

Wiele utworów literackich po 2000 roku otrzymało oprawę graficzną w konwencji ilustracji okołodisnejowskiej. Ilustracje disnejowskie przedstawiają dziecku świat pełen szczęścia, pozbawiony negatywnych emocji, przez to nierealny i zafałszowany. Obcowanie z jednym sposobem obrazowania świata

zubaża postawę estetyczną, kształtując ją jednostronnie. Jest to rodzaj wypaczenia możliwości percepcyjnych dziecka. Ubogie i monotonne środki wyrazu plastycznego w ilustracjach kiczach usypiają zamiast stymulować rozwój percepcji i postawy estetycznej. Dzieci, które obcują z ilustracją disneyowską przyzwyczajają się do tej stylistyki, nie potrafią dostrzegać i akceptować innego sposobu przedstawiania świata, jaki proponują zróżnicowane ilustracje autorskie. Wskazania psychologiczne i pedagogiczne zobowiązują nauczyciela i rodzica do czujności przy wyborze ilustracji dla dzieci najmłodszych.

## KONKLUZJA

Wydawane utwory Janiny Porazińskiej adresowane do dzieci otrzymywały bardzo bogatą, zróżnicowaną i wartościową pod względem estetycznym szatę graficzną. Do popularności tych dzieł przyczyniła się niewątpliwie ich stała obecność, do 1983 roku, w kanonie lektur szkolnych. Po 1983 roku lekturą szkolną pozostało opowiadanie o Szewczyku Dratewce, które cieszy się aktualnie największą popularnością spośród utworów Porazińskiej w kręgu najmłodszych odbiorców.

Należy jednak zaznaczyć, że mimo wysokiego poziomu estetycznego polskiej ilustracji dla dzieci, zarówno w dawniejszych latach, jak i współcześnie, ciągle masowo wybierana jest książka z kręgu kiczu, która niszczy wrażliwość wizualną dziecka. Szczególna odpowiedzialność spoczywa zatem na nauczycielach przedszkoli i klas wczesnoszkolnych oraz rodzicach.

## BIBLIOGRAFIA

- Antologia polskiej literatury dziecięcej*, oprac. I. Skowronkówna, Warszawa 1946.
- Boguszewska A., *Ilustracje i ilustratorzy lektur dla uczniów w młodszym wieku szkolnym w Polsce w latach 1944–1989*, Lublin 2013.
- Boguszewska A., *Projekty graficzne pozapodręcznikowego wyboru książek zalecanych do edukacji elementarnej w Polsce w latach 1918–1945*, Lublin 2013.
- Husarski W., *Książka obrazkowa dla dziecka*, „Świat Książki” 1928, nr 1–3.
- Szopkowe inspiracje. Rozmowa z Adamem Kilianem* (rozmawiała Agnieszka Koecher-Hensel), „Teatr Lalek” 1987, nr 4.
- Wadera M., *Współczesny rynek książki*, [w:] *Książka dla dziecka, wczoraj, dziś, jutro*, t. 2, red. K. Heska-Kwaśniewicz, I. Socha, Katowice 1998.
- Wiercińska J., *Sztuka i książka*, Warszawa 1986.
- Wywiad z Marią Mackiewicz-Adamus z dn. 23 listopada 2002 r., Warszawa.

## ILUSTRACJA KSIĄŻKOWA W TWÓRCZOŚCI DLA DZIECI JANINY PORAZIŃSKIEJ

**Streszczenie:** Janina Porazińska jest autorką utworów dla dzieci, które zyskały miano lektur szkolnych, czyli wydań książkowych o najpowszechniejszym zasięgu edukacyjnym i kulturowym. Do uzyskania przez nie popularności przyczyniła się niewątpliwie stała, do 1983 roku, ich obecność w programowych zaleceniach odnośnie do lektur szkolnych.

Na wartość książki wpływają między innymi ilustracje, szczególnie ważne w edukacji dzieci. Publikacje Porazińskiej otrzymywały bogatą i wartościową pod względem estetycznym szatę graficzną, zarówno w okresie międzywojennym (Stanisław Bobiński, Michał Bylina, Antoni Gawiński, Zofia Stryjeńska, Mikołaj Wisznicki), jak i w latach 50., 60. i 70. XX wieku. Współcześnie utwory Porazińskiej ilustrowały Aleksandra Michalska-Szwagierczak, Elżbieta Krygowska-Butlewska. Zbyt często jednak w praktyce szkolnej wybierane są opracowania w stylistyce disnejowskiej, w której nie dba się o rozwój wrażliwości wizualnej ucznia. Ważna jest czujność nauczycieli i rodziców w kształtowaniu estetycznych upodobań uczniów wczesnoszkolnych.

**Słowa kluczowe:** lektura szkolna, ilustracja książkowa, edukacja wczesnoszkolna, wychowanie estetyczne, Janina Porazińska

## BOOK ILLUSTRATIONS IN JANINA PORAZIŃSKA'S PUBLICATIONS FOR CHILDREN

**Summary:** Janina Porazińska is the author of books for children which gained the status of school readings, that is, publications which are quite widespread based on their common educational and cultural content. Their presence in the program recommendations regarding school readings since 1983 undoubtedly helped them to gain such popularity.

The value of the book could be enhanced by many factors among which we can enumerate illustrations, particularly important in the education of small children. Porazińska's publications presented rich as well as aesthetically valuable layout both in the interwar period (Stanisław Bobiński, Michał Bylina, Antoni Gawiński, Zofia Stryjeńska, Nicholas Wisznicki) as well as in the 50s, 60s and 70s. Contemporary works of Porazińska were illustrated by Aleksandra Michalska-Szwagierczak or Elizabeth Krygowska-Butlewska. However, it was observed that too often other publications, that present so called 'Disney' style illustrations and do not care too much about the aesthetic aspect of students' development, are chosen and recommended as school readings. Therefore, it is important to focus parents' and teachers' attention on these aspects of shaping the aesthetic tastes of pupils especially during their early school years.

**Keywords:** school readings, book illustrations, early school education, aesthetics, Janina Porazińska